

## Nikt nie wyzwalał Auschwitz i Birkenau

### Oświadczenie

W dniu 27 stycznia 2005 r. z całego świata przybyły do Oświęcimia delegacje tych, którym los pozwolił przeżyć piekło obozów koncentracyjnych Auschwitz i Birkenau. Lansowane przez media hasło: 60. rocznica wyzwolenia obozów wywołało wśród nich nieśmiałe uwagi, ale nikt nie powążył się wówczas, w podniosłej atmosferze uroczystości, na głośny protest co do fałszywego określenia „wyzwolenie”. A przecież jest to ewidentna nieprawda, jako że nikt nie wyzwolił przed 60 laty ani obozów, ani ich więźniów. Można mówić jedynie o wkroczeniu żołnierzy Armii Czerwonej do opuszczonych przez Niemców fabryk śmierci. Zastanawia nas, komu zależy na tym, aby ta sama propaganda, którą komuniści karmili polskie społeczeństwo przez 44 powojenne lata, była kontynuowana w niepodległej Rzeczypospolitej. Kto odpowiada za to, że nasza historia jest nadal interpretowana pod kątem potrzeb i interesów innego państwa?

Najwyższy czas przedstawić prawdę o tamtych wydarzeniach zgodnie ze świadectwem żyjących jeszcze więźniów i ustaleniami naukowców.

Ostatnie apele odbyły się w obozach Auschwitz i Birkenau 17 stycznia 1945 r. Następnego dnia sformowani w kolumny więźniowie opuścili - eskortowani przez załogę SS - teren obu obozów w ramach ich planowanej ewakuacji. Wieczorem 18 stycznia nieliczni pozostali w obozach więźniowie byli już wolni.

Minęło długich 9 dni, gdy 27 stycznia do Auschwitz i Birkenau wkroczyły pierwsze oddziały Armii Czerwonej. Nie może być więc mowy o żadnym wyzwoleniu obozów.

Oburzającym gestem było w tej sytuacji wręczenie przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego na ręce prezydenta Władimira Putina medalu dla upamiętnienia tych, którzy zginęli przy uwolnieniu obozów. Odbieramy to jako kpinę z historii, a w szczególności z więźniów, którzy przeżyli i mogą świadczyć prawdę o zdarzeniach ze stycznia 1945 r.

Falsz o rzekomym wyzwoleniu Auschwitz i Birkenau przez Armię Czerwoną jest szeroko kolportowany na cały świat. Trzeba położyć temu kres. Polska - jako suwerenny kraj - powinna sama pisać swoją historię bez względu na aktualne polityczne uwarunkowania, nie pozwalając nikomu na jej zniekształcanie.

( - ) *Kazimierz Kemmer*

Przewodniczący Rady Porozumienia Organizacji  
Kombatanckich i Niepodległościowych  
w Krakowie